



Sygn. akt II CSKP 975/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Marcin Łochowski
SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko (...) Bank (...) z siedzibą w W.
o zapłatę ewentualnie o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 sierpnia 2020 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1. Oddala skargę kasacyjną.**
- 2. Zasądza od (...) Bank (...) z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset złotych) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa M. K. przeciwko (...) Bank (...) AG z siedzibą w W., Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 25 stycznia 2019 r. oddalił powództwo o zapłatę kwoty 88 987,64 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 marca 2018 r. do dnia zapłaty, lecz uwzględnił żądanie ewentualne i ustalił nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...), zawartej 19 marca 2008 r. pomiędzy powódką oraz (...) Bank (...) SA Spółką Akcyjną – Oddział w Polsce.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że M. K. zawarła 19 marca 2008 r. z (...) Bank (...) S.A. umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Na jej podstawie Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 372 000 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF z przeznaczeniem na nabycie prawa własności lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym. Umowa przewidywała, że w zakresie w niej nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia Regulaminu stanowiącego załącznik do Umowy (tj. „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) Bank (...)). Bank wypłacił powódce kwotę kredytu 18 kwietnia 2008 r. W dniu 28 kwietnia 2014 r. (...) Bank (...) S.A. wysłał M. K. tekst zmian wprowadzonych w Regulaminie przez pozwanego. Zmianie uległ m.in. § 9 ust. 2 pkt 1), który w nowym brzmieniu przewidywał, że raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w dniu wymagalności raty spłaty kredytu. Do Regulaminu dodano także § 15 ust. 7-10, przewidujące katalog czynników wyznaczających kursy kupna i sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego. Do dnia 26 stycznia 2018 r. tytułem jego spłaty powódka zapłaciła łącznie kwotę 222 050,57 zł, zaś tytułem składek na ubezpieczenie nieruchomości 2046 zł. Ponadto w dniu 18 kwietnia 2008 r. Bank pobrał opłatę przygotowawczą w kwocie 2976 zł. Powódka przeznaczyła kwotę kredytu na zakup mieszkania, co nie miało związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, łącząca strony umowa była umową kredytu, w której wprowadzono klauzulę waloryzacyjną w celu zastosowania oprocentowania ustalonego w oparciu o wskaźniki rynkowe odnoszące się do franka szwajcarskiego, a nie do waluty krajowej. Przyjęta w tej umowie konstrukcja indeksacji obarczona była jednak wadą z uwagi na narzucenie przez Bank sposobu

ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez Bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne, stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania kursów walut. Ukształtowanie w ten sposób stosunku zobowiązaniowego wprowadzało do niego stosunku element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron.

Sąd pierwszej instancji stwierdził ponadto, że postanowienia umowy wprowadzające indeksację i określające jej zasady oraz sposoby wyliczenia kwoty kredytu i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne, gdyż rażąco naruszały interesy konsumenta, godząc w równowagę kontraktową stron, wprowadzały konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Za niedozwolone Sąd pierwszej instancji uznał postanowienia: § 2 ust. 1 w części przewidującej udzielenie kredytu indeksowanego; § 2 ust. 1 umowy w zw. z § 7 ust. 4 Regulaminu w zakresie, w jakim przewiduje przeliczenie kwoty kredytu na kwotę w walucie obcej; § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w zakresie, w jakim przewiduje, że wysokość kwoty podlegającej spłacie (w złotych) oraz raty spłaty obliczana jest jako równowartość kwoty ustalonej uprzednio we frankach szwajcarskich.

Wyjaśniając podstawę prawną rozstrzygnięcia, Sąd pierwszej instancji wskazał, że postanowienia przewidujące indeksację kredytu rażąco naruszają interesy kredytobiorcy (konsumenta) przez nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z zastrzeżenia indeksacji kredytu, tj. wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom, bez zagwarantowania w umowie jakichkolwiek mechanizmów, które mogłyby ograniczyć ryzyko ponoszone przez klienta. Rozważając możliwość zastąpienia powyższych niedozwolonych klauzul umownych, wobec konieczności ich pominięcia przy ustalaniu stosunku prawnego wiążącego konsumenta, Sąd pierwszej instancji uznał, iż brak jest możliwości dokonania takiego zabiegu. Sąd ten wykluczył również możliwość ustalenia

odpowiedniego kursu w oparciu o przepisy ogólne. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji przyjął, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych, nie da się wykonać, określić sposobu i wysokości świadczeń stron. Nie jest również możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałyby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

Mimo uznania, że łącząca strony umowa jest nieważna, Sąd Okręgowy nie uwzględnił żądania o zapłatę. W ocenie Sądu pierwszej instancji, skutkiem stwierdzenia nieważności umów kredytu w całości było uznanie, że spełnione przez powódkę świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Nie oznaczało to, że świadczenia powódki były w całości nienależne. Sąd przyjął, że o świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji, gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej, tymczasem powódka w niniejszej sprawie spełniała świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymała. O ile więc nieprawidłowe zachowanie przedsiębiorcy mogło stanowić podstawę do stwierdzenia nieważności umowy i pozbawienia go spodziewanych zysków, to, jak przyjął Sąd Okręgowy, nie prowadziło do całkowicie nieuzasadnionego zubożenia. W efekcie Sąd pierwszej instancji odmówił uwzględnienia roszczenia głównego, a uwzględnił roszczenie o ustalenie nieważności łączącej strony umowy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 stycznia 2019 r. wniosły obie strony.

Wyrokiem z 19 sierpnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od (...) Bank (...) AG z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 88 987,64 zł z odsetkami za opóźnienie od 20 lipca 2018 r. do dnia zapłaty, oddalając przy tym powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od 1 marca 2018 r. do 19 lipca 2018 r., oraz oddalił apelację powódki w pozostałym zakresie a pozwanego w całości i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Sąd Apelacyjny uznał, że powódka nie miała żadnego wpływu na ukształtowanie umowy kredytowej, w tym tych postanowień, które ocenił ostatecznie jako abuzywne. Dokonane w sprawie ustalenia wskazywały, że powódka nie mogła mieć pełnej świadomości co do parametrów otrzymanego kredytu. Z treści umowy kredytowej i dołączonego do niej Regulaminu nie wynikało, aby Bank był związany jakimikolwiek obiektywnymi parametrami przy ustalaniu kursu, a tym samym kurs ten mógł kształtować w sposób dowolny. Klient Banku pozbawiony był wpływu na wysokość swojego zobowiązania, którą w praktyce wyznaczał arbitralnie ustalany przez pozwany Bank kurs walutowy. Decydującego znaczenia nie mógł mieć zaś fakt, że kurs był przez Bank jednostronnie kształtowany na poziomie odpowiadającym kursom stosowanym przez inne banki.

Odnosząc się do wyrażonego przez Sąd pierwszej instancji stanowiska, zgodnie z którym udzielony kredyt miał charakter kredytu złotowego i po wyeliminowaniu klauzul spreadu walutowego zobowiązanie przyjmowałoby postać zobowiązania wyrażonego w złotych i oprocentowanego według parametrów charakterystycznych dla waluty obcej, co miałoby pozostawać w sprzeczności z naturą takiego stosunku, Sąd Apelacyjny stwierdził, że z faktu związania stopy LIBOR z frankiem szwajcarskim wynika, iż po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy nie jest możliwe. Sąd Apelacyjny miał tu na uwadze, że łącząca strony umowa zawierała niejako dwie odrębne klauzule: klauzulę indeksacji oraz spreadu walutowego. Druga z nich rażąco i w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszała interes konsumenta, co przejawiało się w samej możliwości jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania przez Bank jako silniejszą stronę stosunku prawnego. Nie miało przy tym znaczenia, czy Bank istotnie nadużywał swojej pozycji, jak również to, czy mimo stworzenia takiego mechanizmu oferta Banku była i tak ekonomicznie bardziej korzystna niż inne ofert rynkowe. Rażącego naruszenia interesów konsumenta upatrywać należało w przyjętym modelu stosunku obligacyjnego, nie zaś w ocenie sytuacji rynkowej, w której funkcjonuje konsument.

Uznając klauzulę spreadu walutowego za abuzywną i stwierdzając brak możliwości jej zastąpienia uregulowaniami pozaumownymi, Sąd Apelacyjny stwierdził, że klauzula indeksacyjna nie może być wykonywana, gdy nie da się ustalić parametrów kursu walutowego. Uznanie klauzuli dotyczącej sposobu ustalenia kursu walutowego za niedozwoloną sprawiało bowiem, że klauzula indeksacyjna nie mogła być stosowana. Umowa w zamierzonym przez strony kształcie nie mogła być wykonywana, a próba jej „utrzymania” prowadziłaby do wykreowania stosunku obligacyjnego o istotnie odmiennej treści od przewidzianej przez strony. Byłoby to jednak niedopuszczalne. Z faktu powiązania stopy LIBOR z frankiem szwajcarskim wynikało, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy nie jest możliwe. Umowę należało uznać zatem za bezskuteczną *ab initio*, a jako sprzeczną z art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy - Prawo bankowe także nieważną.

Sąd Apelacyjny podkreślił następnie, że skoro wprowadzenie niedozwolonych postanowień umownych doprowadziło do bezskuteczności lub nieważności łączącej strony umowy, to pozwany powinien zwrócić powódce wszystkie świadczenia, które od niej uzyskał. Materialnoprawną podstawą takiego roszczenia są przepisy o nienależnym świadczeniu. Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji uznał, że zwrot powinien nastąpić nawet w sytuacji, w której kredytobiorca jest jednocześnie dłużnikiem banku. Możliwość „zbilansowania” wzajemnych roszczeń istniałaby jedynie, gdyby w sprawie wykazano, że Bank dysponuje wymagalnym roszczeniem względem powódki i gdyby doszło do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Tego rodzaju twierdzenia nie były jednak formułowane w toku postępowania. Odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny uznał zatem, że okoliczność, iż powódka – mimo spłaty części zobowiązania – posiada wobec pozwanego zobowiązanie przewyższające kwotę dochodzoną pozwem, nie stanowi przeszkody dla uwzględnienia żądania o zapłatę.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z 19 sierpnia 2020 r. wniósł pozwany (...) Bank (...) AG z siedzibą w W., zaskarżając wyrok w części w zakresie punktu I, III oraz IV.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385⁵ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L 95 z 1993 r., s. 29; dalej jako: „dyrektywa 93/13”) przez nienależyte wyodrębnienie w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej obok klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęciu, że klauzule indeksacyjne, mimo uznania ich za postanowienia określające główne świadczenia stron, nie mogą obowiązywać samodzielnie w oderwaniu od klauzul ryzyka walutowego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania zarówno klauzul ryzyka walutowego, jak i klauzul spreadowych za postanowienia bezskuteczne, podczas gdy klauzule ryzyka walutowego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron oraz sformułowane w sposób jednoznaczny, nie podlegają indywidualnej kontroli postanowień wzorca umownego na podstawie art. 385¹ k.c., a nawet gdyby takiej kontroli podlegały, to nie spełniają one przesłanek uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne;

2) art. 385⁵ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. dyrektywy 93/13 przez błędne przyjęcie, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny;

3) art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 2439; dalej jako: „Prawo bankowe”) w zw. z art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie, polegające na braku przyjęcia, że dopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy do przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, wykładni oświadczeń stron w myśl art. 65 k.c., bądź do normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c. w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul spreadów walutowych;

4) art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w przypadku uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy o kredyt hipoteczny w sytuacji, w której

kredytobiorca jest nadal dłużnikiem banku i wartość spełnionych przez niego świadczeń jest mniejsza niż wartość świadczenia spełnionego na jego rzecz przez bank w wykonaniu umowy kredytu hipotecznego, wobec czego bank nie jest bezpodstawnie wzbogacony;

5) art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej powinna być uznana za sprzeczną z istotą stosunku obligacyjnego, opartego na konsensie stron co do jego zasadniczych elementów, w tym elementów określających wysokość zobowiązania każdej ze stron, podczas gdy konstrukcja takiej umowy i mechanizm indeksacji mieszczą się w granicach swobody umów określonych w art. 353¹ k.c.;

6) art. 385¹ w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z motywem 21 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie, podczas gdy ich prawidłowe zastosowanie powinno prowadzić do przyjęcia, że wskutek stwierdzenia niedozwolonego charakteru mechanizmu indeksacji dochodzi do wyeliminowania z umowy klauzul indeksacyjnych, a w konsekwencji kredyt staje się kredytem złotowym, oprocentowanym według stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku.

W konkluzji skarżący (...) Bank (...) AG z siedzibą w W. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części w zakresie punktu I, III oraz IV, jak również o uchylenie w części wyroku Sądu Okręgowego w W. z 25 stycznia 2019 r. w zakresie punktu II, III, oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części w zakresie punktu I, III oraz IV i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz uchylenie w części Sądu Okręgowego w W. z 25 stycznia 2019 r. w zakresie punktu II, III, i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części w zakresie punktu I, III oraz IV i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że mechanizm indeksacji polega zasadniczo na przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich na CHF, zgodnie z kursem jej kupna ustalonym według tabeli kursów obowiązującej w danym banku, a następnie przeliczaniu każdej raty kapitałowo-odsetkowej w dniu zapłaty z CHF na walutę polską, według obowiązującego w banku kursu sprzedaży. Kredytobiorca otrzymuje kwotę kredytu w złotych polskich i w tej walucie spłaca raty, po przeliczeniu na CHF według wskazanego mechanizmu (zob. np. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., I CSKP 146/21). Dopuszczalność zawierania umów o takiej konstrukcji nie nasuwa wątpliwości zarówno w świetle zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), jak również regulacji wprowadzonych tzw. ustawą antyspreadową, a więc ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), która jedynie potwierdziła dopuszczalność zawierania umów o kredyt indeksowany, jak i denominowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18). Do jej zakwestionowania nie doszło również w zaskarżonym wyroku. Sąd Apelacyjny nie uznał, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej jest niedopuszczalna, lecz że zawarte w łączącej strony umowie postanowienia określające mechanizm indeksacji są niedozwolone. Zarzut naruszenia art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego okazał się więc nieuzasadniony.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385⁵ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. dyrektywy 93/13, należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że w art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13, dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę zarówno wskazówki

wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE).

Artykuł 385¹ § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, o czym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Natomiast art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Pogląd ten dominuje obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r.

w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Nie można jednak podzielić argumentacji pozwanego, że klauzule waloryzacyjne nie podlegają badaniu pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym, zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Analiza postanowień łączącej strony umowy nie pozwala, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, na stwierdzenie, że sporne klauzule zostały wyrażone w sposób jednoznaczny. Należy bowiem dostrzec, że interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, TSUE uznał, iż „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 45). Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie

mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku spornej klauzuli waloryzacyjnej. Sąd Apelacyjny trafnie dostrzegł, że powódka nie została poinformowana przez pozwanego przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Z dokonanych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany wobec niepowołania w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa procesowego, wynika, że pozwany nie udzielił powódce informacji, które umożliwiłyby jej rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Nie stanowi przy tym wypełniania obowiązku informacyjnego przedstawienie analizy historycznego kursu franka szwajcarskiego ani tym bardziej powoływanie się przez bank na złożenie w formie pisemnej przez powodów oświadczeń o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści. Na podstawie takich informacji powódka nie była w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem przez nią umowy. To, jak wynika z orzecznictwa TSUE, przesądza o braku jednoznaczności, co umożliwia kontrolę abuzywności spornej klauzuli, mimo uznania jej za warunek określający główne świadczenie stron. Z tych względów zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 okazał się nieuzasadniony.

W łączącej strony umowie zawarte zostały postanowienia określające zasady przeliczenia spłacanych rat, które pozwalają bankowi jednostronnie kształtować kurs waluty obcej. Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono już, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi

swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Sąd Apelacyjny zasadnie uznał, że klauzula tego rodzaju, zawarta w łączącej strony umowie, ma charakter abuzywny, bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Wyłączenie przewidzianego w umowie odesłania do zasad przeliczania kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą czyni niemożliwym określenie w walucie obcej równowartości kwoty kredytu udzielonego w złotych kredytobiorcy. Zasadnie dostrzegł to Sąd Apelacyjny, wskazując na łączność między postanowieniami, określonymi jako klauzula indeksacji oraz klauzula spreadu walutowego, która sprawia, że wskutek uznania drugiej z nich za abuzywną nie można ustalić parametrów kursu walutowego, a w efekcie wykonać klauzuli indeksacji. Postanowienia te składają się na zawarty w umowie mechanizm indeksacji i mogą funkcjonować tylko łącznie - w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostających do spłaty rat kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

Wbrew zatem zarzutom pozwanego, Sąd Apelacyjny zasadnie stwierdził, że kwestionowane przez powódkę postanowienia tworzące mechanizm indeksacji są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną. (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN – zasada prawna z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powódka takiej zgody jednak nie udzieliła, domagając się uznania umowy za nieważną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który

przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. wyroki SN: z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

W tym kontekście należy rozpatrywać podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 385¹ w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z motywem 21 dyrektywy 93/13, który sprowadza się do możliwości przekształcenia przedmiotowej umowy w umowę o kredyt złotowy oprocentowany według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku.

Niewątpliwie wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Apelacyjny rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Koresponduje to ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Nie przekonuje również stanowisko skarżącego o konieczności zastąpienia przez Sąd Apelacyjny postanowień niedozwolonymi innymi, które odwoływałyby się np. do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13 w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. TSUE w wyroku z 6 marca 2019 r.

(w sprawach C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Zarzut naruszenia art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie mógł więc odnieść skutku.

W świetle dotychczasowych rozważań stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny słusznie uznał, że umowa kredytu musi być uznana za nieważną.

Nie doszło ponadto do naruszenia art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy musi być bowiem postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Pozwany mógł przy tym skorzystać z instytucji potrącenia, co wymagało jednak złożenia stosownego oświadczenia woli, gdyż sąd nie może kompensować wierzytelności z urzędu, podobnie jak nie może z urzędu skorzystać z instrumentu przewidzianego w art. 408 § 3 k.c., odliczając od zwracanej w pieniądzu wartości korzyści, wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.